

Archeion 1969, T. 51 - W-WQ

KAROL GÓRSKI

Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu

ZARYS DZIEJÓW PISMA ŁACIŃSKIEGO W POLSCE (OD W. XVI)

Zagadnienie historii pisma łacińskiego w Polsce w w. XVI-XIX nie zostało dotąd podjęte przez badaczy. W. Semkowicz w swej niedokończonej *Paleografii łacińskiej*¹ poruszył zaledwie recepcję pisma humanistycznego w Polsce. Po nim nikt zagadnienia tego nie dotknął. Opracowując *Neografię gotycką*, natknąłem się na zagadnienie, które wymaga odrębnego studium. Chciałbym tedy naszkicować problematykę, która mi się nasunęła. Nie będzie to wynik gruntownego studium. Można więc jedynie postawić kilka pytań.

Problem periodyzacji historii pisma łacińskiego wiąże się ściśle z recepcją kolejnych jego form, które wytworzyły się na Zachodzie. Polska nie żyła w odosobnieniu, ale też nie stworzyła własnej szkoły pisma łacińskiego i nie wniosła niczego istotnie nowego do historii pisma łacińskiego w Europie. Niemniej stanowiła jego prowincję, obejmującą ogromne obszary, a procesy przemian tego pisma w Polsce przebiegały, jak sądzę, w sposób swoisty, wykazując może czasem wpływ pewnych elementów duktu neogotyckiego, który jednak nigdzie w całości nie wszedł w zakres objęty pismem polskim. Może też z czasem udałoby się wyśledzić jakieś elementy pisma ruskiego, które przeniknęły do pisma polskiego, ale dziś nie posiadamy żadnych danych z tego zakresu.

Pismo polskie wyrosło z pisma humanistycznego. Nieliczne zabytki językowe polskie z XV i początków XVI w. pisane są bastardą, jedynie *Rozmyślania przemyskie* wskazują, jak się zdaje, na pewne cechy neogotyckie (litera e). Później rodząca się literatura polska przyjęła od razu humanistyczną formę pisma i przy nim pozostała². Język polski

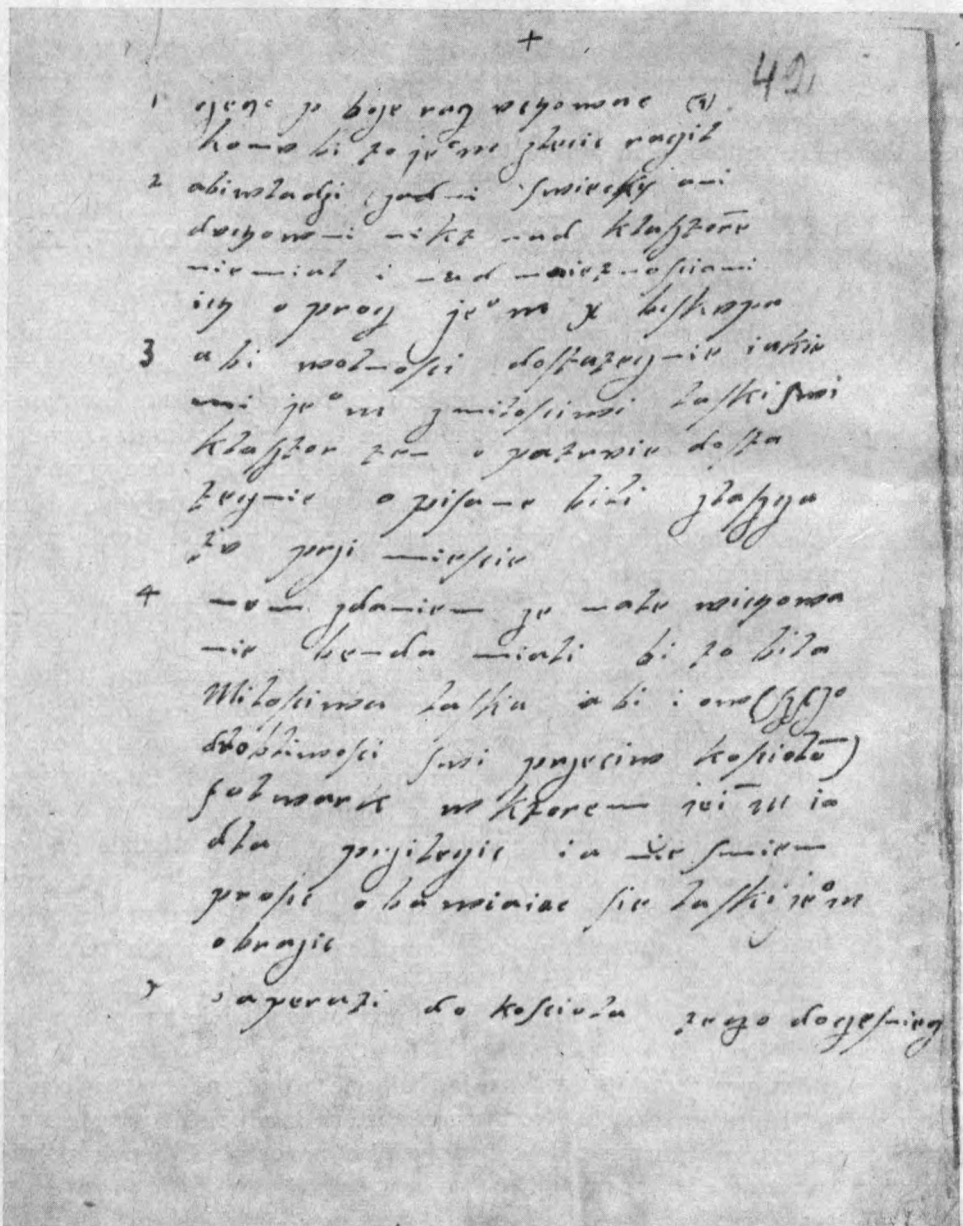
¹ W. Semkowicz, *Paleografia łacińska*, Kraków 1951.

² K. Górski, *Neografia gotycka*, cz. I, Toruń 1960, s. 1-5.

B-fia public. prac. ... 1966-1975



nie był językiem literackim w średniowieczu i dlatego nie było tradycji pisania po polsku bastardą gotycką. Inaczej było w Czechach, gdzie w w. XVI i XVII używano neogotyku. Jest to skutek tego, że koła wykształcone posługiwały się językiem czeskim w piśmie już w śred-



Pismo kursywne XVI w. (AGAD, Arch. Radziwiłłów, VIII, 283, s. 44)

628454

K. 271/30

niowieczu i nie uległy presji humanizmu. Gdzie indziej humaniści zwalczali pismo neogotyckie, najsilniej w Anglii, ale też w Hiszpanii i Francji. W Niemczech zajęli stanowisko kompromisowe: używali pisma humanistycznego do tekstów łacińskich, a neogotyckiego do niemieckich. Tak czynił Melanchton, a jego autorytet zaważył na tej dwoistości, która utrzymała się do XVIII w. włącznie w krajach mówiących po niemiecku i w Skandynawii³.

W Polsce wyróżnić należy kolejne etapy recepcji form pisma zachodnioeuropejskiego, a więc 1) kursywy humanistycznej w I połowie XVI w., 2) pisma włoskiego „kancelaryjskiego” (*cancellaresca*), które panowało od schyłku XVI w. do połowy w. XVII, a nawet stosowane było do jego schyłku, 3) recepcja pisma francuskiego w II połowie XVII w. i w w. XVIII, 4) trudne do ustalenia chronologicznego wpływu pisma angielskiego poprzez Francję lub bezpośrednio. Te 4 etapy będą zarazem okresami historii pisma, które chcę tu zarysować.

I. Pismo humanistyczne to pismo książkowe i kursywa (italika).

1) Pismo książkowe powstało z minuskuły karolińskiej naśladowanej przez humanistów, którzy zakładali szkoły pisma, jak Niccolo Niccoli (1364-1437) we Florencji, lub kierowali kancelarią książęcą, jak Francesco Poggio Bracciolini (1380-1459). Pismo, które propagowali, różniło się mało od minuskuły karolińskiej. Jedynie *i* było zawsze kropkowane, używano okrągłego *r* obok prostego, okrągłego *z*, litera *t* miała trzonek sięgający ponad beleczkę.

Pismo książkowe miało *a* wzięte z bastardy, o jednym brzuszku, *d* z prostą pionową łaską, *n* i *s* pisane były pionowo, z długie zanikało w wieku XVI. W zakresie ortografii recepcja rozróżnienia *u* i *v* zaczęła się od końca XVI wieku. Źródłem jej były pisma gramatyka francuskiego Piotra Ramusa (Pierre de la Ramée, 1515-1572)⁴, który postulował wprowadzenie liter zaczerpniętych z alfabetu hebrajskiego *vau* i *jod*. Ostatecznie te dwie nowe litery przyjęły się od połowy XVII wieku. W piśmie książkowym stosowano dyftongi *ae*, *oe* i *ę* (*e* z kaudą, zamiast *ae*)⁵.

2) Kursywę humanistyczną (italikę) cechuje łączenie liter i pochylenie pisma w prawo. Istniały odmiany krajowe. Tak np. w Niemczech pisano *d* z łaską wygiętą w lewo, *r* okrągłe. Wszędzie było *i* kropkowane, *r* proste występowało obok okrągłego. Okrągłe *s* utraciło górny łuk, a dolny uzyskał połączenie z następną literą, w literze *t* trzonek „ura-

³ *Ibidem*, s. 4.

⁴ E. Kroman, *Skriftens Historie i Danmark fra Reformationen til Nutiden*, København 1943.

⁵ W. Semkowicz, *op. cit.*, s. 423.

sta" do półwysokiej laseczki, a belecza przekreśla go lub „czepia się" prawej strony. Majuskuły brano z kapitały lub kursywnej minuskuły gotyckiej⁶. Właściwie zachowały one postać uncjalną. Cencetti podaje, że italika miała dolne laski *p*, *q*, i długiego *i* przekreślone skośnie, a laski *b*, *d*, *l* wyginały się w lewo. *S* okrągłe występuje w środku słowa. Litera *e* jest podobna do greckiej ety, a *g* z antykwy przechodzi do kursywy, tracąc wygięcie laski w lewo, ale zachowując długo niepomniernie wielki łuk dolny tej laski⁷. Duże znaczenie mają podręczniki Arighiego z r. 1523⁸, Tagliamente z r. 1524⁹, Palatina z r. 1540¹⁰, Amfiarao z r. 1548¹¹ i Francesco Cresci z roku 1568¹².

W Polsce pismo to przyjęło się w kancelarii królewskiej. Dukt cechują laski niewysokie, lekko pochyle w prawo, odstępy między wierszami są niewielkie, pismo ma charakter zwarty.

Obok kursywy kancelaryjnej (italiki) występuje niedbała kursywa, w której każda litera stoi osobno, a wybrzuszenia ulegają zwężeniu. Dukt robi wrażenie nieczytelnego gąszczu lasek różnej wysokości i długości. Przytoczony tu przykład pisma Magdaleny Mortęskiej, ksieni chełmińskiej z czasu około 1590 r., jest bardzo charakterystyczny. Występuje tu *e* pisane dwiema kreskami, jak *e* neogotyckie z trzeciego dziesięciolecia XVI wieku. *S* długie na kształt laski, *l* ma laskę wygiętą w lewo, *d* — w prawo, *h* jest długie z dwiema pętlami. Widzę w tym cechy neogotyckie, choć dukt jest humanistyczny¹³. Jesteśmy poinformowani, kiedy i gdzie Magdalena uczyła się pisać. Urodzona w r. 1554 w moźnej rodzinie jako córka miecznika ziem pruskich, potem podkomorzego malborskiego Melchiora Mortęskiego, spokrewnionego z Kostkami, postanowiła wstąpić do klasztoru. Ojciec, który był przeciwny tym zamiarom, umieścił ją we dworze w Mortęgach pod strażą ochmistrzyni („starej pani" — sam był wdowcem) i zakazał uczyć czytać i pisać oraz wszelkiego kontaktu z mężczyznami. Co pewien czas przy-

⁶ *Ibidem*, s. 427-428.

⁷ G. Cencetti, *Lineamenti di storia della scrittura latina*, Bologna 1954, s. 297-303.

⁸ Lodovico degli Arighi, (Lodovico Vincentino), *Il modo e la regola di scrivere lettera corsiva o vero cancellaresca*, Roma 1523.

⁹ G. A. Tagliamente, *La vera arte del eccellente scrivere*, Venezia 1524.

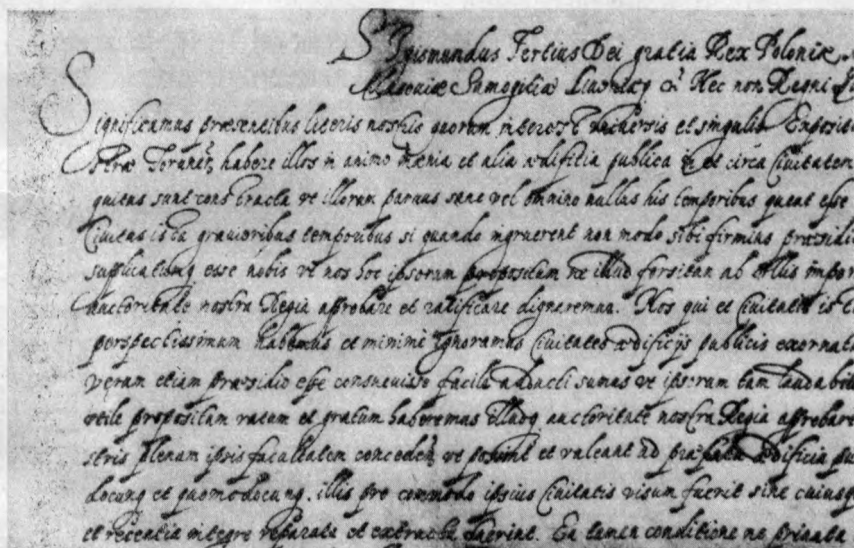
¹⁰ G. B. Palatino, *Libro nuovo di imparare a scrivere tutte sorti di lettera antica e moderna*, Roma 1540 (Inne tegoż: *Libro nel qual s'insegna a scrivere*, Roma 1548).

¹¹ Vespasiano Amfiarao, *Un nuovo modo di insegnare a scrivere e formare lettere di piu sorti*, Venezia 1548.

¹² Francesco Cresci, *Exemplari di piu sorti lettere*, Roma 1568.

¹³ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Radziwiłłów, VIII. 283, s. 44.

jeźdźłał zabierać ją na zabawy. Ale Magdalena nauczyła się pisma od pisarza prowentowego, który znać nie podpadał pod zakazy podkomorzego. Miało to miejsce w roku 1578¹⁴. Pisarz musiał być człowiekiem starym, skoro uczył form liter używanych w latach 1520-1530¹⁵. Mamy tu typowy przykład opóźnienia cech pisma u kobiet, które nie uczęszczały do szkół. Kroman w Danii odnalazł opóźnienie o 50-60 lat¹⁶. Podkreśla on również niedbały charakter kursywy pisanej przez szlachtę, która dopiero w końcu XVI w. zaczęła posyłać synów do szkół, aby mogli robić karierę przez kancelarię królewską¹⁷. Niedbały charakter pisma występuje też u M. Mortęskiej w przytoczonej zapisce. Późniejsze teksty pisane są staranniej (w latach dwudziestych XVII w.), ale zachowują typ kursywy niekancelaryjnej XVI wieku¹⁸.



Pismo „kancelaryjskie” włoskie. Laski mają u góry zgrubienia na kształt maczugi, a dołu pętla. Przywilej Zygmunta III dla m. Torunia na przebudowę fortyfikacji i budowl publicznych z 8 XI 1590 (oryg. AP Toruń, dok. nr 30-34).

II. Pismo „kancelaryjskie” (cancellaresca). Rozwinęło się ono w kancelarii papieskiej, gdzie używano go od połowy XVI w. do pisania breve, motu proprio, pism sekretariatu stanu, relacji nuncjuszów¹⁹. Do pisa-

¹⁴ S. Brzechwa, *Żywot święt. M. Mortęskiej*, wyd. 2, Pelplin 1880, s. 3-16.

¹⁵ K. Górski, *Neografia...*, cz. II, tabl. III, objaśnienia.

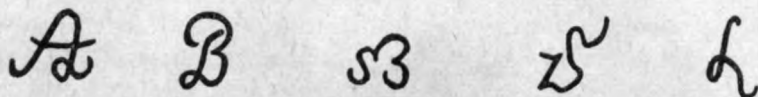
¹⁶ Kroman, *op. cit.*, s. 18-23.

¹⁷ Kroman, *op. cit.*, s. 22-23.

¹⁸ Archiwum Św. Jakuba w Toruniu,teczka 3a.

¹⁹ W. Semkowicz, *op. cit.*, s. 428; Cencetti, *op. cit.*, s. 337-344.

nia bull używano pisma „bollatica” (do r. 1878)²⁰. Obok kancelarii papieskiej stosowały pismo „cancellaresca” kancelarie książąt włoskich, a z Włoch rozeszło się ono po całej Europie. Cechuje je silne przechylenie liter w prawo, laski wybujale, u góry pogrubione (jak maczugi), u dołu z pętlami w prawo ku górze. Litery są przeważnie, ale nie zawsze, powiązane, ale czasem stoją osobno²¹. Cencetti podkreśla silnie owe przekreślenia wężykiem u dołu lasek, także w majuskułach A, B. Są ligatury ss, zz. Litera p ma oczko otwarte ku dołowi i laskę wygiętą w lewo, litera h ma laskę wygiętą ku górze, połączoną z wybrzuszeniem. Litera e pisana jest dwiema kreskami, r ma dwie formy, prostą i okrągłą, g ma dolne wybrzuszenie (oczko) bardzo duże i rozwinięte. Formy te ustalają się około roku 1600²².



Niektóre litery pisma „kancelaryjskiego” włoskiego (A, B, ss, zz, h)

Kaligrafowie francuscy przyjęli wzory włoskie i rozwinęli je, najpierw Materot (1608)²³, a potem szczególnie Barbedor w roku 1659²⁴.

Otóż w Polsce recepcja cancellareski włoskiej nastąpiła w początkach XVII wieku. Ukazał się podręcznik Stanisława Serafina Jagodyńskiego, zachowany w bardzo późnym wydaniu, bo z roku 1695²⁵, ale należy do pierwszej połowy XVII wieku, jak to udowodnił S. Rachwał²⁶. Polski Słownik Biograficzny nie rozstrzyga sprawy daty napisania²⁷. Pismo włoskie przyjęte jest w czystej formie i tak było stosowane w kancelarii królewskiej. Niemniej już w pierwszej połowie XVII w. występują w kancelarii polskiej pewne uproszczenia, które Cencetti umieszcza w drugiej połowie XVII w. Są to: stosowanie linii włoskowatych, a właściwie zdwajanie lasek b, l, litera e jest taka, jak dziś. Inne cechy drugiej połowy stulecia to d z laską pochyloną w lewo i wygiętą, dłu-

²⁰ Cencetti, *op. cit.*, s. 337-344.

²¹ W. Semkowicz, *op. cit.*, s. 428.

²² Cencetti, *op. cit.*, s. 310-312.

²³ Cencetti (*op. cit.*, s. 311) nie podaje tytułu książki Materota.

²⁴ Barbedor, *L'écriture italienne bastarde diversifiée pour toutes les expéditions qui s'en peuvent écrire*, Paris 1659.

²⁵ S. S. Jagodyński, *Kalligraphia albo cancellaria*, Kraków 1695.

²⁶ S. Rachwał, *Stanisław Serafin Jagodyński*, [w:] *Księga Pamiątkowa ku czci Wł. Abrahama*, Lwów 1931.

²⁷ *Polski Słownik Biograficzny*, t. X, s. 321-322. M. Adamczyk i W. Budka, autorzy artykułu, przyjmują, że *Kalligraphia* powstała przed r. 1644. Sądzę, że to raczej dzieło czasów, gdy autor był nauczycielem na dworach możnych lub gdy przebywał we Włoszech w latach 1622-1627.

gie s pisane ze zdwojonymi laskami, litera p z rozdwojoną laską. Węzłyki zostają przy niektórych majuskułach u dołu lasek²⁸.

W Polsce niewątpliwie w połowie XVII w. występuje pochylenie lasek w prawo i w lewo, co nadaje pismu charakter niespokojny, mimo że jest to pismo kancelaryjne włoskie²⁹. Pozostaje otwartą kwestia, jaki był zasięg i czas trwania tej manieri i czy jest to po prostu maniera barokowa.

III. Niewątpliwie od połowy XVII w. zaznacza się w Polsce wpływ pisma francuskiego. Ta odmiana włoskiej cancellareski polegała na używaniu pióra średnioszerokiego, aby można było ciągnąć w górę grube linie. Pozostawały ślady gotyku w postaci r o zdwojonym trzonku (jakby v). Litera s na końcu miała kształt zbliżony do r ρ. Stosowano też s długie, ale e było takie, jak dziś. W w. XVIII litery m i n miały łuki zaokrąglone, czego we Włoszech nie było. Pisano s okrągłe na początku słowa, zaczynając je od dołu. W środku słowa litera s była połączona kreską włoskowatą z poprzednią literą oraz traciła górny łuk, a dolny łączył się kreską włoskowatą z następną literą. Końcowe s miało, jak pisaliśmy, kształt zbliżony do r. Pismo francuskie różniło się od włoskiego innym zacięciem pióra (średnioszerokie, ostre), podczas gdy we Włoszech zacięcie było ostrzejsze lub zaokrąglone³⁰. Pisarze francuscy lubowali się w wolutach i zawijasach, które czasem dodawali na końcu wiersza, by zapełnić puste miejsce. Nie zawsze litery były ze sobą powiązane. Zdaniem Cencettiego cechy te przetrwały we Francji do Napoleona i restauracji monarchii³¹ i wywierały wpływ na Włochy aż do schyłku XIX wieku.

IV. Anglia przejęła z końcem w. XVII pismo francuskie, ale nadała mu odrębne cechy. W Anglii od pierwszej połowy XV w. wytworzyło się okrągłe pismo gotyckie, stosowane przez kancelarię („Chancery hand”). Później, w w. XVI i XVII, utrzymywało się tam pismo neogotyckie pod nazwą „Court hand”, „Secretary” dla tekstów angielskich. Humanieści zdecydowanie przyjęli pismo włoskie i wprowadzili je do szkół, gdzie w początkach XVII w. było równouprawnione z pismem neogotyckim. Wytworzyło to zamęt i można zastanawiać się, czy powstało pismo neogotyckie z wpływami humanistycznymi, czy odwrotnie. Nauczyciele pisma, jak John Ayres i inni, stworzyli na tej podstawie „the English Round Hand” (okrągłe pismo angielskie), na które

²⁸ Cencetti, *op. cit.*, s. 310-312.

²⁹ K. Lepszy, *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do poł. XIX wieku*, Wrocław 1953, s. 44-46. (List Jana III do Jana Gnińskiego z 22 IV 1678).

³⁰ Cencetti, *op. cit.*, s. 319.

³¹ *Ibidem*, s. 319.

wywarł wpływ francuski podręcznik Materota z roku 1608. W początkach XVIII w. przyjęto rozróżnienie *u* i *v*, *i* oraz *j*, a między r. 1700 a 1750 wytworzyło się pismo coraz bardziej pochylone w prawo, z pętla-

823
411

Jeune Viergezuy. M. Dobrodziuu

Nie chciałem ja, ani nawet myślałem, wzruszać to, co zabezpieczył
 kontrakt mój, y zapewnił kompanii pruskiej, ale spodziewa-
 lem się, że Pańskie przydane mićysce, a nie umieszczone w kon-
 traktie, będzie nadal niepotrzebne, o które, gdy zachodzi ten
 obliqacya kompanii y A. W. W. M. K. A. interesowanie za-
 nia, Najjaśniejszego Pana wyrażasz, czynię natychmiast
 zadany woli. I K. M. i zastawiać zupełnie spokojna,
 czuwając, y zamierzając sobie pamięć J. W. W. M. K. A.
 przypisanie do kontraktu, stancy z nowa, gdy w tej okoli-
 czności zgłosi się A. K. Auditor Królewski zastępujący m-
 ie mićysce. Pro poleceniu, miinie stateczny przyrazni, miin
 honor upewnić o winnym uszanowaniu

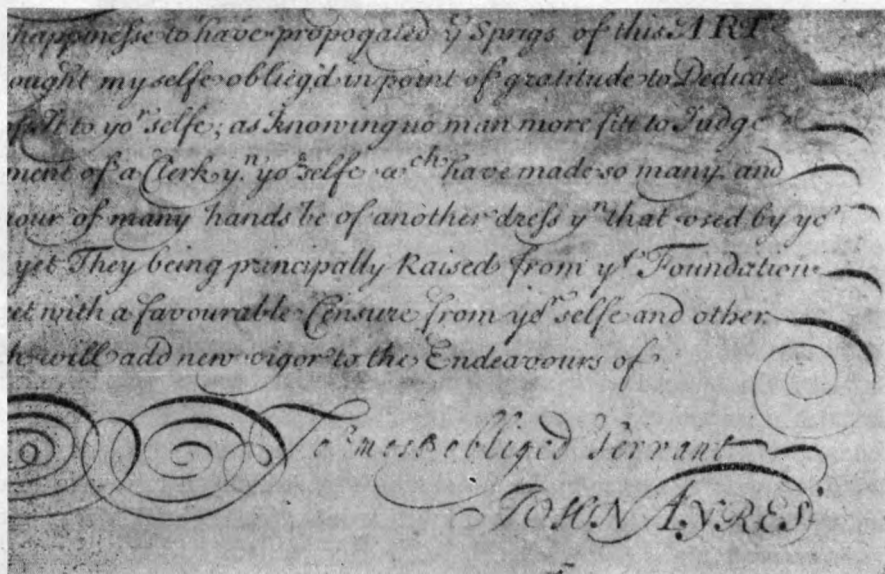
2. Wollbena 23 Aug
1781

J. W. W. M. K. A. Dobron
 Zena Lyrlim, Bred
 y umiżony Słoga
 J. Rybiński
 Blyt

See Below to 2

Pismo francuskie. Litery stoją często osobno. List biskupa kujawskiego J. Rybińskiego z 23 VIII 1781 (oryg. Bibl. Czartoryskich w Krakowie, rkps 1. 686, k. 823).

mi u góry przy laskach *b, f, h, k, l, i* u dołu przy *f, g, j, y, z*. Pisano nim szybko³², litery w słowie stanowiły zwartą całość, nie było też zbyt licznych a pompatycznych ozdób. Zdaniem Cencettiego nie pętle przy laskach, ale zdwojenia liniami włoskowatymi są tu charakterystyczne, p ma oczko otwarte ku dołowi i połączone jest linią włoskowatą z następną literą. Zdaniem Cencettiego pismo to było bardziej pisane, a mniej rysowane³³. Zostało ono przyjęte we Francji i w Hiszpanii; Hector uważa, że i we Włoszech Cencetti przyjmuje, że dopiero od końca w. XIX³⁴.



Pismo angielskie. Litery połączone są liniami włoskowatymi. Wzór pisma z podręcznika Johna Ayres, *The Accomplished Clerk*, Londyn 1682, k. 2.

W początkach w. XIX miała miejsce dalsza próba uproszczenia pisma angielskiego przez J. Carstairs'a (1797-1820), który wywarł bardzo silny wpływ na Amerykę i inne kraje. Dążył on do przyspieszenia procesu pisania, wciągając w to całą rękę, a nie tylko palce oraz stosując stałówkę z ostrym końcem. Pismo więc stało się cieńsze i lżejsze. Kontrast między włoskowatymi liniami biegnącymi ku górze a grubymi ku dołowi stopniowo się uwydatniał i został doprowadzony do przesady, a pochylenie pisma w prawo stało się jeszcze większe. Próbowano też reform

³² L. C. Hector, *The Handwriting of English Documents*, London 1958, s. 60.

³³ Cencetti, s. 327.

³⁴ *Ibidem*, s. 312, Hector, s. 60.

pisma z punktu widzenia jego estetyki (William Morris), ale bez większego skutku ³⁵.

Nasuwa się tedy pytanie, jak było w Polsce? Na pewno uproszczone, czytelne pismo początków XVIII w. jest pod wpływem francuskim. Ale potem pojawia się około połowy stulecia moda pisania każdej litery z osobna — może tylko w piśmie ozdobnym. W czasach Stanisława Augusta pismo jest bardzo piękne i równe; czy to wpływ francuski, czy angielski? Nie umiemy na to odpowiedzieć. Na pewno piękne pismo czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego jest pod wpływem francuskim. Ale potem? Czy regularne pismo, którego uczono w klasztornych szkołach żeńskich w w. XIX, o laskach z liniami włoskowatymi jest francuskie, czy raczej angielskie? To samo pytanie należy postawić co do pisma, którego uczono w szkołach w zaborach austriackim i pruskim. Zbyt mało wiemy o tych zagadnieniach.

Osobnym zagadnieniem jest wpływ pisma neogotyckiego na pismo polskie. Spotykamy też na Śląsku w pierwszej ćwierci XVIII w. ten wpływ pisma neogotyckiego u kobiet, zapewne u samouków ³⁶, np. zakonnic w Trzebnicy na Śląsku. Ale są to wyjątki. Na Mazurach w w. XIX, w okresie największego nacisku germanizacyjnego, po polsku pisano tylko alfabetem łacińskim, nigdy gotyckim. Przynajmniej nie spotkałem takiego przykładu i nie słyszałem o czymś w tym rodzaju. W aktach kapitulnych gnieźnieńskich z początków XVII w. występuje w tekstach łacińskich francuska „financière”, pismo o cechach neogotyckich. Zapewne jest to ręka kanonika Wincentego de Sevé, Francuza, który odgrywał poważną rolę w administracji archidiecezji. Zagadnienie to jest do zbadania.

³⁵ Hector, s. 60, 61. Lord Palmerston był z tego niezadowolony i w r. 1854 krytykował ten rodzaj kaligrafii, a chwalił pismo z pierwszej połowy w. XVIII. Jeden z urzędników, pełen oburzenia, dopisał się na projekcie ulepszenia pisma, jednym z przedłożonych Palmerstonowi po jego wystąpieniach: „Czyż sekretarz stanu spadł do roli nauczyciela kaligrafii?”

³⁶ K. Górski, *op. cit.*, cz. II, tabl. XVIII.

